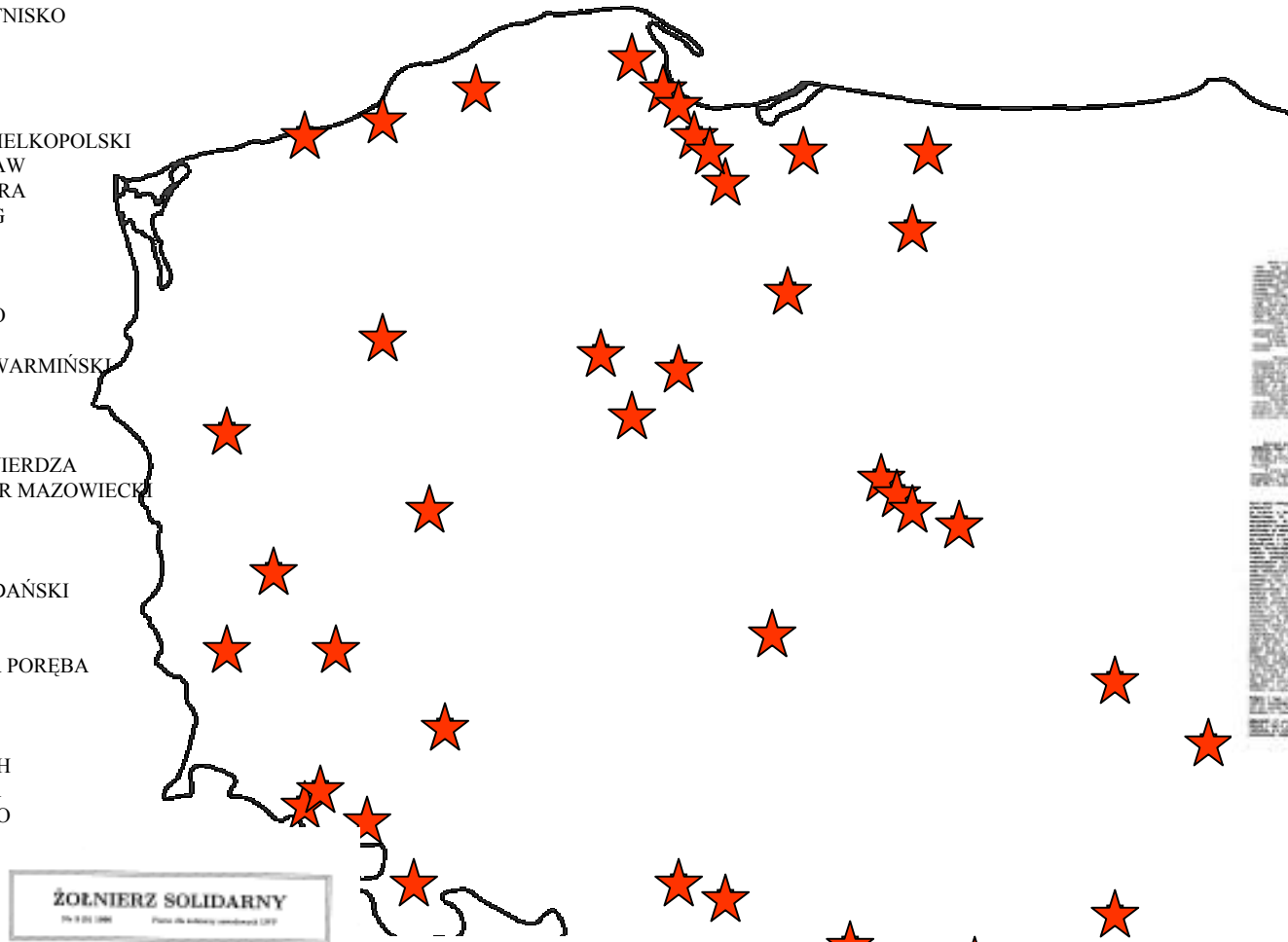


BYDGOSZCZ
 CZERWIŃSK k. ZIELONEJ
 GÓRY
 DĘBLIN
 DĘBLIN-LOTNISKO
 ELBLĄG
 GDAŃSK
 GDYNIA
 GŁOGÓW
 GORZÓW-WIELKOPOLSKI
 INOWROCŁAW
 JELENIA GÓRA
 KOŁOBRZEG
 KOSZALIN
 KŁODZKO
 KRAKÓW
 LEGIONOWO
 LEGNICA
 LIDZBARK WARMIŃSKI
 LUBLIN
 ŁÓDŹ
 MALBORK
 MODLIN-TWIERDZA
 NOWY DWÓR MAZOWIECKI
 OLSZTYN
 PIŁA
 POZNAŃ
 PRUSZCZ GDAŃSKI
 RZESZÓW
 SŁUPSK
 SZKLARSKA PORĘBA
 TCZEW
 TORUŃ
 TARNÓW
 WAŁBRZYCH
 WARSZAWA
 WEJHEROWO
 WROCŁA
 ŻAGAŃ

„Żołnierz Solidarny”

1988-1989



ŻOŁNIERZ SOLIDARNY
 Nr 1/20 1988 Płock

WYDZIAŁ REDAKCYJNY

W skład redakcji wchodzi: redaktor naczelny, zastępca redaktora naczelnego, kierownik redakcji, kierownik korektury, kierownik drukarni, kierownik biura, kierownik biblioteki, kierownik archiwum, kierownik biblioteczki, kierownik korektury, kierownik drukarni, kierownik biura, kierownik biblioteki, kierownik archiwum, kierownik biblioteczki.

W PRACOWNI

1. Redakcja w Płocku
 2. Biuro Redakcji w Warszawie
 3. Biuro Redakcji w Katowicach
 4. Biuro Redakcji w Łodzi
 5. Biuro Redakcji w Wrocławiu
 6. Biuro Redakcji w Gdańsku
 7. Biuro Redakcji w Poznaniu
 8. Biuro Redakcji w Bydgoszczy
 9. Biuro Redakcji w Toruniu
 10. Biuro Redakcji w Zielonej Górze



ŻOŁNIERZ SOLIDARNY
 Nr 4/20 1988 Płock

MARKA REKAMOWSKO W SPRAWIE NERWIC

1. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 2. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 3. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 4. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 5. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 6. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 7. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 8. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 9. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.
 10. Władze państwa nie powinny ograniczać wolności wyrażania opinii i poglądów.



ŻOŁNIERZ SOLIDARNY
 Nr 1/20 1988 Płock

Żołnierz Solidarny

W skład redakcji wchodzi: redaktor naczelny, zastępca redaktora naczelnego, kierownik redakcji, kierownik korektury, kierownik drukarni, kierownik biura, kierownik biblioteki, kierownik archiwum, kierownik biblioteczki.

W PRACOWNI

1. Redakcja w Płocku
 2. Biuro Redakcji w Warszawie
 3. Biuro Redakcji w Katowicach
 4. Biuro Redakcji w Łodzi
 5. Biuro Redakcji w Wrocławiu
 6. Biuro Redakcji w Gdańsku
 7. Biuro Redakcji w Poznaniu
 8. Biuro Redakcji w Bydgoszczy
 9. Biuro Redakcji w Toruniu
 10. Biuro Redakcji w Zielonej Górze



ŻOŁNIERZ SOLIDARNY
 Nr 1/20 1988 Płock

Żołnierz Solidarny

W skład redakcji wchodzi: redaktor naczelny, zastępca redaktora naczelnego, kierownik redakcji, kierownik korektury, kierownik drukarni, kierownik biura, kierownik biblioteki, kierownik archiwum, kierownik biblioteczki.

W PRACOWNI

1. Redakcja w Płocku
 2. Biuro Redakcji w Warszawie
 3. Biuro Redakcji w Katowicach
 4. Biuro Redakcji w Łodzi
 5. Biuro Redakcji w Wrocławiu
 6. Biuro Redakcji w Gdańsku
 7. Biuro Redakcji w Poznaniu
 8. Biuro Redakcji w Bydgoszczy
 9. Biuro Redakcji w Toruniu
 10. Biuro Redakcji w Zielonej Górze

Wielki ruch przemian społecznych, kulturowych i politycznych zapoczątkowany w sierpniu 1980 r. objął niemalże całe polskie społeczeństwo. Praktycznie jedyną grupą społeczną nietkniętą przez idee Sierpnia pozostało LWP. Stało się tak nieprzypadkowo. Władze komunistyczne realizując starą zasadę „dziel i rządź” doprowadziły nie tylko do wyizolowania środowisk wojskowych od źródeł niezależnej informacji, ale także do powstania w tych środowiskach całkowicie fałszywego obrazu naszego ruchu. Dlatego też tragizm sytuacji po 13 grudnia 1981 r. polegał nie tylko na samym fakcie zniszczenia największego ruchu reformatorskiego w dziejach PRL. W historii Polski nie jest to w końcu nowość. Tragiczne jest natomiast to, iż większość z Was – zawodowych żołnierzy LWP – działała w dobrej wierze. Nie ulega wątpliwości, że w wypadku ponownego wolnościowego zrywu polskiego społeczeństwa zostaniecie użyty do jego zdławienia. Z drugiej strony coraz mniej prawdopodobną staje się możliwość radzieckiej inwazji na wzór Berlina w 1953 r., Węgier w 1956 r., czy Czechosłowacji w 1968 r. Rosnie więc znaczenie Waszej postawy. Od tego, czy poczujecie się wtedy solidarni ze społeczeństwem, czy z władzą, zależy przyszłość kraju.

Zwracamy się do Ciebie w nadziei na przełamanie podziału między wojskiem a społeczeństwem. Podziału jakże wygodnego dla rządzących i jakże zabójczego dla Polski. Jednakże właśnie od Ciebie zależy, czy podział ten zostanie przełamany, czy też nie.

Zwracamy się do Ciebie również jako do jednego z tych Polaków, którzy wzięli na siebie obowiązek obrony wolności i niepodległości swojego społeczeństwa. Ufamy, że nas zrozumiesz i poprzysz.

Fragment wstępu do 1 n-ru „ŻS” (bez daty)

Organizacje nasze sa grupami politycznymi pozostajacymi – z wyboru – poza ukladem zawartym przy „okraglym stole” miedzy komunistami a tzw. opozycja konstruktywna. Zasadniczym powodem takiej wlasnie naszej postawy jest przekonanie, iz celem pierestrojki nie jest zlikwidowanie systemu komunistycznego, ale jego wzmocnienie. Nie ulega watpliwosci, ze obecne reformy systemowe przeprowadzane w Polsce czy na Wegrzech sa sterowane centralnie przez wojskowe osrodki w ZSRR. Cala polska historia potwierdza jednak teze, ze imperialne cele naszego wschodniego sasiada sa w sprzeczności z niepodleglosciowymi dazzeniami Polaków.

Nie wierzymy wiec w pierestrojke; nie wierzymy, ze „wolnosc przyjdzie ze wschodu”.

Nie liczymy tez na wsparcie rzadów zachodnich w walce o niepodlegla Polske, gdyz demokratyczny Zachód boi sie „destabilizacji” Europy Wschodniej. Polityka zachodnich panstw w stosunku do Polski i naszych sasiadów zawsze byla krótkowzroczna i taka pozostaje.

Niepodlegla i demokratyczna Polske wywalczyc mozemy tylko i wylacznie my sami, bez ogladania sie na innych. Jest to calkowicie realne, gdyz po raz pierwszy od II wojny swiatowej Związkowi Radzieckiemu nie oplaca sie interweniowac w Polsce militarnie.

Jednakze tak dlugo nie stanie sie to mozliwe, jak dlugo Wojsko Polskie zamiast bronic kraju przed najazdem z zewnatrz, bedzie uzywane do walki z wlasnym spoleczenstwem. Dlatego zwracamy sie do Was, zawodowych żołnierzy LWP, o solidarnosc z wlasnym narodem, a nie z komunistami.

Fragment wstepu do 2 n-ru „ŻS” (listopad 1989)

ŻOŁNIERZ SOLIDARNY

Nr 2, listopad 1988

Pismo dla żołnierzy zawodowych LWP

Drogi Czytelniku!

Otrzymując drugi numer „Żołnierza Solidarnego”, pisma redagowanego przez członków Solidarności Walczącej oraz Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”, adresowanego do kadry Ludowego Wojska Polskiego.

Ograniczając naszą się grupami politycznymi posługującymi - z wyboru - poza skłóceniem zawartym przy „okrągłym stole” między komunistami a tzw. opozycją kontraktową. Zasadniczym powodem takiej ułoiwie naszej postawy jest przekonanie, iż celem pierestrojki nie jest słabienie systemu komunistycznego, ale jego umocnienie. Nie należy wątpić, że obecna reforma systemowa przeprowadzana w Polsce czy na Węgrzech są sterowane centralnie przez wyśrodkowane w ZSRR. Cała polska historia potwierdza jednak tezę, że imperializm całej naszego wschodniego sąsiada są w sprzeczności z niepodległościowymi dążeniami Polaków.

Nie wierzymy więc w pierestrojkę; nie wierzymy, że „wolność przyniesie ze wschodu”.

Nie liczymy też na wsparcie rządów zachodnich w walce o niepodległą Polskę, gdyż demokratyczny Zachód boi się „destabilizacji” Europy Wschodniej. Polityka zachodnich państw w stosunku do Polski i naszych sąsiadów zawsze była krótkowzroczna i takj powstaje.

Niepodległą i demokratyczną Polskę wywalczy możemy tylko i wyłącznie my sami, bez opłędzenia się na srogach. Jest to całkiem realne, gdyż po raz pierwszy od II wojny światowej Związek Radziecki nie opłaca się interweniować w Polsce militarne.

Jednakże tak długo nie stanie się to możliwe, jak długo Wojsko Polskie sarniał bronić kraju przed wrogiem z zewnątrz, będąc nasytane do walki z własnym społeczeństwem. Dlatego zwracamy się do Was, zawodowych żołnierzy LWP, o solidarność z własnym narodem, a nie z komunistami.

Ten numer Żołnierza Solidarnego otrzymacie w listopadzie 1988 r. Z okazji rocznicy odzyskania niepodległości, 11 listopada, składamy Wam życzenia jak najszybszego zrealizowania się marzenia o Niepodległej.

Redakcja

W NUMERZE:

- Prezydent RP Ryszard Kaczmarek - Z WIARĄ PATRZYMY W PRZYSZŁOŚĆ 2
- Pylk Stanisław Drożdż - HEJ STRZELCY WRAZ... 3
- Rozmowa z Andrzejem Karczem 4
- W. M. Alaszandier - BIAŁE PLAMY NA ŻYCJORYSIE 5
- Andrzej Pomorski - RZEŻ W GRUZI - PROWOKACJĄ GORBACZOWA? 7
- SYLWETKI - Wiktor Suworow 8
- LEKTURA OBOWIĄZKOWA - AKWARIUM 14

ŻOŁNIERZ SOLIDARNY

Nr 1 (3) 1980

Pismo dla żołnierzy zawodowych LWP

Drogi Czytelniku!

W kolejnym numerze pisma redagowanego przez członków Solidarności Walczącej i Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”, adresowanego do kadry Ludowego Wojska Polskiego przedstawiamy obszernie fragmenty wywiadu, jakiego Ewie Kubasiewicz udzielił na początku grudnia 1989 r. działacz LDP „N”, Józef Darski. Zdecydowaliśmy się zapoznać Cię z tym unikatowym dokumentem, gdyż jest to pierwsza znana nam, tak spójna, całościowa wizja pierestrojki. Józef Darski nie ogranicza się do sformułowania teorii — konsekwentnie wyciąga z niej wnioski, stawia prognozy na przyszłość, również tę najbliższą, dzięki czemu możemy na bieżąco konfrontować jego poglądy z rzeczywistością. W wywiadzie pominęliśmy rozważania na temat taktyki działania naszych organizacji, które — naszym zdaniem — nie byłyby zbyt interesujące dla Czytelników „Żołnierza Solidarnego”.

Wkrótce po ukazaniu się numeru 2 „Żołnierza Solidarnego” gazeta rządowa „Rzeczpospolita” rozpoczęła druk „Akwarium” Wiktora Suworowa. Mamy nadzieję, że przyczyniliśmy się choć trochę do tego faktu. Skłoniło nas to jednak do zmiany planów wydawniczych. Chcemy uszkać zapoznawać Czytelnika z publikacjami, do których dostęp jest dużo trudniejszy, niż do gazety w kiosku. Wszystkich, którzy nie czytają regularnie „Rzeczypospolitej” chcielibyśmy poinformować, że mogą otrzymać książkowe wydanie „Akwarium” za pośrednictwem oficjalnych przedstawicieli Solidarności Walczącej, których adresy wyszczególnione są w stopce redakcyjnej.

Od tego numeru rozpoczynamy druk innej książki tego samego autora — „Żołnierze Wolności”. Suworow wydał ją po raz pierwszy w języku angielskim („The Liberators. Inside the Soviet Army”) w roku 1981. Autor wspomina swoją służbę w Armii Czerwonej w drugiej połowie lat sześćdziesiątych.

Redakcja

W NUMERZE:

- Rozmowa z Józefem Darskim 2
- LEKTURA OBOWIĄZKOWA — ŻOŁNIERZE WOLNOŚCI 13

ŻOŁNIERZ SOLIDARNY

Nr 2 (4) 1990

Pismo dla żołnierzy zawodowych LWP

NASZE STANOWISKO W SPRAWIE NIEMIEC

- 1) Każdy naród ma prawo swobodnego tworzenia odpowiadającej mu organizacji państwowej.
- 2) Straszak niemiecki był zawsze używany przez komunistów do usadnienia sowieckiej okupacji. Uważamy, że kraj demokratyczny nie stanowi zagrożenia dla innych. Zjednoczone Niemcy muszą być krajem demokratycznym.
- 3) Gwarancją demokracji w Niemczech są stacjonujące tam wojska amerykańskie.
- 4) Zjednoczenie Niemiec nie może oznaczać wciągnięcia RFN w orbitę ZSRR. Zjednoczone Niemcy muszą przynależeć do sojuszy wojskowych, politycznych i gospodarczych Europy Zachodniej.
- 5) Podstawowym konfliktem współczesności jest walka cywilizacji europejskiej z komunizmem. Dlatego przeciwni jesteśmy wszelkim sporom granicznym, często wykorzystywanym przez komunizm.
Nie mamy pretensji terytorialnych do naszych sąsiadów i nie uznajemy roszczeń terytorialnych wobec Polski.

W NUMERZE:

• Zygmunt Choroż — CZARDARA	2
• Ulotka	3
• SYLWETKI — Jacek Winkler	4
• POCZTA	9
• LEKTURA OBOWIĄZKOWA — ŻOŁNIERZE WOLNOŚCI	10

ŻOŁNIERZ SOLIDARNY

Nr 3 (5) 1990

Pismo dla żołnierzy zawodowych LWP

INFORMACJA NR 3

W dniu 1990.02.27 odbyło się spotkanie przedstawicieli 35 jednostek wojskowych z garnizonów: Bydgoszcz, Gdańsk, Gdynia, Hel, Oleśnica, Szczecin, Świnoujście, Władysławowo, i Zamość z Sejmową Komisją Obrony Narodowej.

Zrealizowaliśmy w ten sposób jeden z celów listu otwartego do Sejmu RP z dnia 1990.01.26. Spotkanie to nie rozwiązało problemów, których realizację uważamy za niezbędną dla dobra i bezpieczeństwa kraju.

Zaprezentowane przez posłów: Szymanderski (OKP), Hellak (OKP), Bień (SD), Jemieńko (MON), Kuźaga (MON) rozbieżne stanowiska i oceny w kluczowych sprawach nie gwarantują szybkich skutecznych zmian. Tylko debata sejmowa dotycząca obronności może rozwiązać tę sytuację. Nasze propozycje reform znajdują tam miejsce, o czym zapewnili nas posłowie. O powodzeniu reform w wojsku zadecydują nie słowa lecz konkretne działania, których oczekujemy.

Nadal uważamy za niezbędne:

I. Określenie przez wszystkie siły polityczne zgromadzone w Sejmie realnej i perspektywicznej polityki obronnej państwa, którą zaakceptuje i będzie realizowało społeczeństwo.

Oczekujemy od Sejmu RP szybkiego opracowania oraz realizacji polityki obronnej państwa, która odpowiadać będzie aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz ekonomicznej i społecznej kraju.

Zasady polityki obronnej powinny uwzględniać następujące zagadnienia:

- określenie miejsca i roli Wojska Polskiego w przewidywanych układach i sojuszach wojskowych,
- określenie zadań i celów działalności Wojska Polskiego w warunkach pokoju i wojny,
- określenie jakie siły zbrojne są w Polsce potrzebne i w jakim kierunku należy je rozwijać by mogły wykonywać postawione przed nimi zadania.

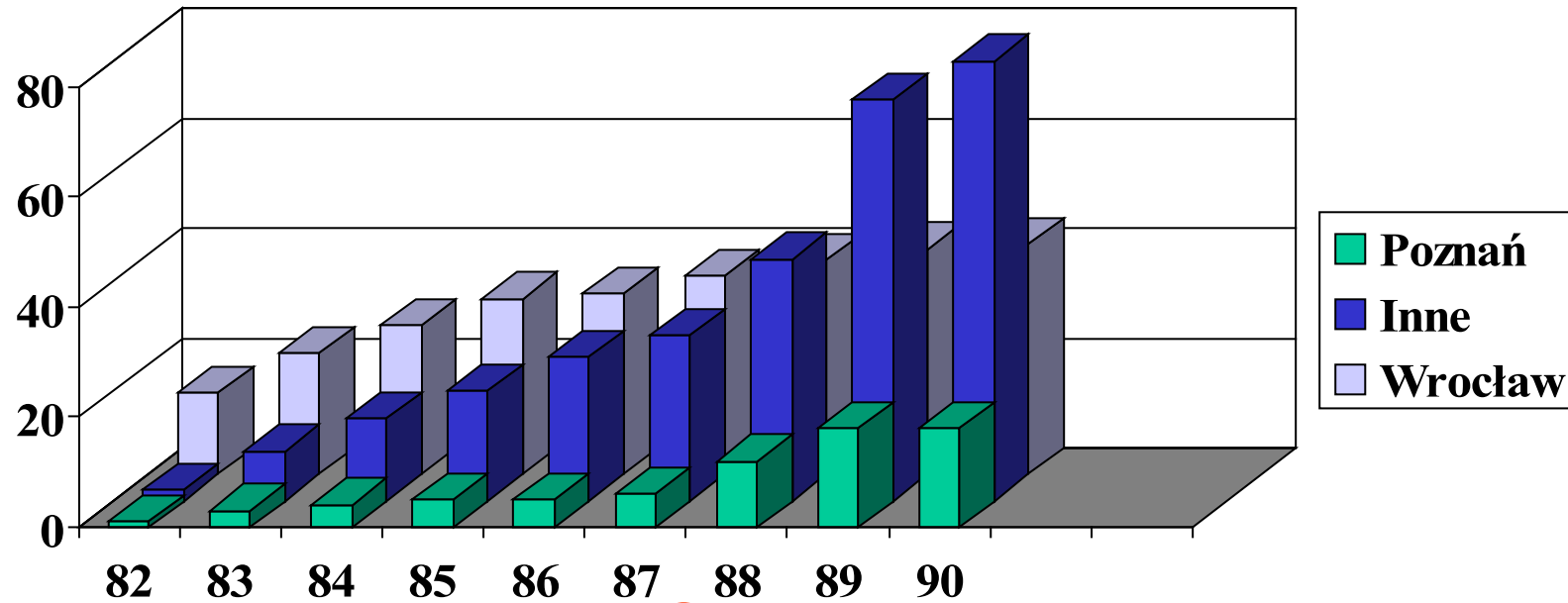
Polityka obronna państwa musi być bezwzględnie akceptowana przez społeczeństwo, musi także podkreślać suwerenność armii.

Ciąg dalszy na str. 2

W NUMERZE:

• Informacja nr 3	1
• Anatolij Golicyn — Schemat dezinformacji: „Słabość i przemiana”	4
• SYLWETKI — Rafał Gan-Ganowicz	8
• LEKTURA OBOWIĄZKOWA — ŻOŁNIERZE WOLNOŚCI	13

„Peryferie” i „centrum” SW: oszacowanie na podstawie ilości wydawanych czasopism



?

Aresztowanie przywódców SW